

Edmund Samborowski

Adw. Mieczysław Cincio 1919-1986

Palestra 30/12(348), 68-70

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Egzamin jest więc normalną konsekwencją aplikacji. W trakcie jego trwania można ocenić — z natury rzeczy — tylko wiedzę i umiejętności zawodowe aplikanta. Odpowiedź na pytanie dotyczące zrozumienia istoty aplikacji da dopiero jego przyszła praca i postawa.

Ryszard Kalisz

WSPOMNIENIA POŚMIERTNE

1.

Adw. Mieczysław Cincio 1919 — 1986

Nie jest rzeczą łatwą pisać wspomnienie pośmiertne o bliskim koledze, niemal przyjacielu, ale jeszcze trudniej napisać bez patosu, acz prawdziwie o kimś, kto był przyjacielem wszystkich znanych i nie znanych mu ludzi. O kimś, kogo powołaniem, jakże konsekwentnie realizowanym w życiu, było przede wszystkim pomaganie ludziom, i kto pomocy tej udzielał innym, nawet kosztem życia osobistego. Dawał — to za mało. On ją rozdawał ze swego szczerego serca. A takim właśnie był zmarły 7 września 1986 r. w Rzeszowie adwokat mgr Mieczysław Cincio.

Urodził się 19 lipca 1919 r. w Samborze (ZSRR). W roku 1925 ukończył 4 klasy szkoły podstawowej, następnie uczył się w państwowym Gimnazjum im. M. Kopernika w Samborze, gdzie uzyskał świadectwo dojrzałości w 1937 r. W roku następnym wstępuje na Wydział Prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Studia przerywa wybuch II wojny światowej we wrześniu 1939 r. Student staje się z konieczności urzędnikiem biura statystycznego. Od chwili napaści hitlerowskiej na ZSRR zmuszony jest porzucić tę pracę, by pomagać ojcu w warsztacie kowalskim. Po wyzwoleniu Sambora w sierpniu 1944 r. otrzymuje posadę nauczyciela matematyki i języka niemieckiego w szkole w Samborze.

W roku 1945 — w ramach repatriacji — przyjeżdża z rodzicami do Rzeszowa i rozpoczyna niebawem pracę jako referent w Dyrekcji Lasów Państwowych, a następnie w Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie. W roku 1947 podejmuje przerwane studia w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Pracuje i studiuje jednocześnie. Jest to jeden z najcięższych okresów jego życia. Studia kończy pomyślnie i w r. 1949 uzyskując tytuł magistra praw.

Jeszcze w okresie studenckim kształtuje swój pogląd na rolę i zadania prawnika w społeczeństwie. Analizuje wszystkie specjalizacje prawnicze i dochodzi do wniosku, że jego powołaniem — tak, powołaniem — jest zawód obrońcy, adwokata.

W owym okresie nie było łatwo dostać się do adwokatury. Przed kandydatem do tego zawodu piętrzyły się sztucznie stwarzane bariery, często równie sztucznie zabarwione politycznie przeszkody. A jednak upór i nieprzeciętne zdolności ambitnego kandydata do zawodu adwokackiego pokonały wszystkie przeszkody. W roku 1952 na mocy uchwały Rady Adwokackiej w Rzeszowie z 27 września

zostaje wpisany na listę aplikantów adwokackich i rozpoczyna aplikację w Zespole Adwokackim Nr 1 w Rzeszowie.

W tym okresie praktycznego przygotowania się do zawodu ujawniły się w pełni jego predyspozycje obrończe: szeroka i dogłębna znajomość prawa, ogromna dyscyplina, pracowitość i oddanie się adwokaturze. W teście zawierającej akta osobowe adw. Cincio, znajdującej się w Radzie, znajdują się opinie patronów z okresu aplikacji: adwokatów Boczara, Miąsika, Patteka i Pikora, opinie pełne superlatywów, ukazujące aplikanta Cincio jako znakomitego prawnika, jako człowieka, który zapowiadał się także na znakomitego adwokata.

Przyszłość miała w pełni potwierdzić słuszność tych opinii.

Na prośbę apl. Cincio i przy poparciu Rady Adwokackiej Minister Sprawiedliwości skraca mu aplikację o 3 miesiące ze względu na zbliżający się termin egzaminu adwokackiego. W dniach 13, 14 i 17 grudnia 1954 r. zdaje on egzamin adwokacki z wynikiem bardzo dobrym, a już 1 stycznia 1955 r. zostaje wpisany na listę adwokatów. W tymże roku rozpoczyna samodzielną praktykę adwokacką w Zespole Adwokackim Nr 1 w Rzeszowie, którego członkiem pozostaje nieprzerwanie aż do chwili śmierci.

Niemal bezpośrednio po rozpoczęciu pracy zdobywa sobie szeroką klientelę. Ludzie pamiętają go z okresu aplikacji, znają jego operatywność i wysoko oceniają jego umiejętności obrony skłusznej sprawy. Te umiejętności rozkwitają w pełni, kiedy zaczyna występować przed sądem już jako adwokat.

Jego czynna natura, chłonny umysł i szerokie zainteresowania zawodowe nie pozwalają mu na specjalizację w zawodzie. Bliskie mu jest zarówno prawo cywilne jak i karne, nie stroni od spraw administracyjnych, a także spraw z zakresu prawa finansowego i lokalowego.

Po zdobyciu szlif adwokackich i w miarę nabywania doświadczenia zaczyna być ceniony wśród kolegów jako konsultant w sprawach trudnych i zawiłych, a pomocy nie odmawia nikomu. Jego twórcza postawa, doskonała znajomość nie tylko ustaw i kodeksów, ale także orzecznictwa, a nawet w dużym zakresie doktryny zyskuje mu szerokie uznanie i popularność nie tylko w środowisku adwokackim, ale także w organach prokuratorskich i w sądzie. Jest znaną postacią Rzeszowa, pracuje dużo społecznie, należy do ZPP, TPPR, PCK i innych organizacji i towarzystw.

W 1956 r. zostaje po raz pierwszy zastępcą członka Rady Adwokackiej w Rzeszowie, a w roku 1970 zostaje wybrany na członka Rady. Powierzono mu wtedy funkcję skarbnika, którą pełni do roku 1976. Od tego czasu aż do roku 1979, wchodząc ponownie w skład Rady, pełni funkcje jej sekretarza, a od roku 1979 aż do chwili śmierci piastuje godność wicedziekana.

Pracując w organach samorządowych dał się poznać wszystkim członkom Izby wręcz jako tytan pracy. I tak też powszechnie go nazywaliśmy. Zajmował się wszystkim, co dotyczyło interesów naszych, zarówno jednostkowych jak i całej Izby. Załatwiał każdą sprawę z najlepszą wolą i życzliwością dla zainteresowanych. Był znakomitą dyplomata, a w sprawach spornych rozjemcą i niekwestionowanym autorytetem w rozstrzygnięciach.

Szczególną cechą, niezwykle cenioną przez członków Izby, była jego zdecydowana i twarda postawa, nieugiętość w obronie adwokata i adwokatury, jeśli przypuszczano na nasz zawód jakieś ataki z zewnątrz. W obronie tej był zawsze na pierwszej linii. Za to ceniliśmy go wszyscy i kochali szczególnie.

Ceniliśmy go nie tylko my. Jego pracę i postawę w życiu wysoko oceniali także zarówno Naczelna Rada Adwokacka jak i nadzorcze organy adwokatury,

NRA przyznała Mu Srebrną i Złotą Odznakę — „Adwokatura PRL”, a Rada Państwa uchwałą z dnia 11 czerwca 1980 r. — Złoty Krzyż Zasługi.

Swoją wiedzą i doświadczeniem służył młodemu pokoleniu adwokatury. Był długoletnim kierownikiem szkolenia aplikantów i wykładowcą oraz egzaminatorem z prawa cywilnego.

Praca zawodowa oraz praca w samorządzie nie przeszkadzała mu w utrzymywaniu ścisłych kontaktów z „PALESTRĄ”, której był stałym współpracownikiem i korespondentem, ukazującym na jej łamach życie naszej rzeszowskiej Izby.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci jako pełen energii, uśmiechnięty i obdarty dowcipem kolega.

Był nie tylko znakomitym prawnikiem. Posiadał głęboką wiedzę humanistyczną z zakresu literatury, malarstwa, teatru.

Z rzeszowskiego kolektynu adwokatów ubyla postać nieprzeciętna. Jego śmierć, jak każdej osoby wybitnej, dotknęła nas, rzeszowskich adwokatów, w sposób szczególnie bolesny. Jego pogrzeb zgromadził tłumy nie tylko kolegów, ale i mieszkańców Rzeszowa, był wyrazem oddania hołdu, jaki składaliśmy Jego niezapomnianej osobie.

Tempus fugit. Owo fugit przebiegło dla adwokata Mieczysława Cincio zbyt szybko, W naszych sercach i pamięci zachowamy Go na zawsze.

Adw. Edmund Samborowski

2.

**Adw. Jan Krajewski
1923 — 1986**

Adwokatura krośnieńska poniosła bolesną stratę. Zmarł adwokat Jan Krajewski, członek Zespołu Adwokackiego w Jasie. Stało się to dnia 8 września 1986 r.

Adwokat Krajewski, popularnie i koleżeńsko nazywany „Jasiem”, był postacią niezwykle popularną na Podkarpaciu. Ujmujący w codziennym obcowaniu, świetny prawnik, orędownik prawdy, oddany sprawom klientów.

Urodził się w Kołaczycach koło Jasła 19 listopada 1923 r., tam też ukończył szkołę podstawową w 1936 r. W latach 1936—1939 uczył się prywatnie w zakresie I i II klasy gimnazjalnej. W czasie okupacji hitlerowskiej był pilnym uczestnikiem tajnych kompletów.

W styczniu 1945 r. zgłosił się jako ochotnik do Wojska Polskiego. Ukończył Pierwszą Oficerską Szkołę Piechoty w Krakowie, został dowódcą plutonu 48 pp 13 Dyw. P. Następnie było komendantem 206 Strażnicy WOP.

W 1947 r. odchodzi z czynnej służby wojskowej, a w czerwcu 1948 r. składa jako ekstern egzamin dojrzałości.

W latach 1948—1952 studiuje na Wydziale Prawa UJ w Krakowie. Po studiach pracuje jako radca prawny w przedsiębiorstwach państwowych i spółdzielczych. W dniu 27 grudnia 1954 r. zostaje wpisany na listę aplikantów adwokackich, a po ukończeniu aplikacji i złożeniu w kwietniu 1961 r. egzaminu adwokackiego rozpoczyna pracę adwokata w Zespole Adwokackim w Jasie, by w końcu w 1985 r. przejść na emeryturę i wykonywać zawód jedynie w ograniczonym zakresie.

Chociaż Jasio zaliczane było do tzw. „prowincji”, to jednak adwokat Krajewski